

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURALNY

**CENA PRENUMERATY:** Miesięczna z przesyłką pocztową miejsc 3 złote. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie hasło Oznaczonego Nr. 6124.  
Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Fanny Marji 22. — Telefon nr. 234.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, Nowej Marji F. 52. Tel. 234. Str. p. 4.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dai świętochowskich od godz. 10-3 po poł.  
Rekopisów nadawanych redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za pierwszą milimetrówą przed tekstem 50 gr. w tekście 40 gr. za tabele 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersza napisowego 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższa ogł. drobna zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i małyomatowa 30 proc. drożej. Ogłoszenia szeregowe 100 proc. drożej. W numerach tygodniowych i niedzielnych ceny o 50 procent droższe. Ogłoszenia składowe, fantastyczne, o treści i błasnowe o 50 proc. droższe.

## Pogrzeb ś. p. Karola Szymanowskiego

### ZWŁOKI ZNAKOMITEGO KOMPOZYTORA SPOCZYŁY NA SKALCE.

Kraków. — We środę o godz. 7-ej rano przybył do Krakowa wagon żałobny, wiozący zwłoki ś. p. Karola Szymanowskiego. Na dworcu oczekiwali przybycia wagonu: rodzina, przedstawiciele komitetu obywatelskiego z dziekanem U. J. dr. Jachimieckim, reprezentanci zarządu miasta, delegacja krakowskiego konserwatorium muzycznego, profesorowie i studenci konserwatorium.

Na przedzie ustawia się delegacja górali z Zakopanego ze sztandarem Związku Górali, spowitym w korpce.

Trumnie wyniesiono z wagonu i samochodem — karawanem przewieziono do kościoła Mariackiego. Wszystkie latarnie na ulicach spowite są korpką, a domów powie wają flagi żałobne.

Kościół Mariacki otwarto dla publiczności o godz. 10 min. 30, przyciemniając czono doń tylko osoby, posiadające specjalne zaproszenia.

W tym czasie w sali teatru Starożytności odbyły się delegacje stowarzyszeń i organizacji z wienieciami i sztandarami. Delegacje te następnie przybyły do kościoła Mariackiego.

O godz. 11 rano rozpoczęło się nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. biskupa Rospondę w asystoie licznych duchowieństwa. Pieńia żałobna podczas Mszy św. wykonały połączone chóry towarzysztw śpiewających z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii krakowskiej. Po nabożeństwie, które skończyło się o godz. 12, ks. kan. Kulmowski, proboszcz kościoła Mariackiego, w otoczeniu duchowieństwa odprawił przy-trumnie eucharystię, po której trumnę odjęto z kofańtaku i wyniesiono na oczekujących przed kościołem wysoki karawan. Na trumnie znajdował się wieńiec od Ignacego Paderewskiego.

W tym momencie orkiestra odegrała marsza żałobnego Chopina, a trębacz z wieży Mariackiej odegrał hejnał. Wkrótce ruszył olbrzymi kondukt Rynkiem Głównym do ulicy Grodzkiej. Na czele pochodu szły poczty sztandarowe różnych organizacji, następnie niesiono liczne wieńce, po czym szło duchowieństwo świeckie i zakonne, a za nim karawan. Za karawanem postępowała rodzina Zmarłego, wice minister W. R. i O. P. prof. Ujejski, przedstwiciele władz, senat Uniwersytetu Jagiellońskiego i rektorzy wyższych uczelni, prezydium Polskiej Akademii Umiejętności oraz przedstawiciele świata nauki i muzyki. Licznie był również reprezentowany korpus oficerski. (W końcu kroczył tłum publiczności.)

Kondukt posuwał się powoli Rynkiem Głównym, ulicą Grodzką, przez Stradom i Krakowską aż do ulicy Skałackiej, w którą skręcała tylko część konduktu. Przez całą drogę liczne orkiestry grały marsze żałobne.

Po wniesieniu trumny na teren Skałki wygłoszone zostały przemówienia.

Pierwszy przemówił mieniem rządu wiceminister prof. Józef Ujejski, następnie p. Kaplicki. Trzecim mówcą był prof. dr. Zdzisław Jachimiecki, przemawiający imieniem krakowskiego Komitetu Obywatelskiego uroczystości pogrzebowych oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wreszcie czwarty przemawiał imieniem polskiego świata muzycznego prof. Kazimierz Sikorski z Warszawy.

Z przemówienia prof. Jachimieckiego przytoczamy ustęp końcowy: „Stawa i uwielbienie towarzyszyły wielkiej dostojnej twórczości Karola Szymanowskiego w całym świecie. Nie złamały go przeciwności losu, który za boskie dary geniuszu zażądał sowniej zapłaty. Nie wypaczyła cudownie prostych dróg je-

go dążeń artystycznych małość i zawist ludzka. Do parateozu chwwały narodu wcho- dzi dzisiaj Karol Szymanowski jako jeden z tych, co prawdziwie zasłużyli się ojczyźnie, jako promienny blaskiem wszech- światowego uznania genialny kompozytor i muzyki polskiej współczesnej najwięk- szy przedstawiciel.

Nieśmiertelnym pozostanie imię Jego w

### Prochy Karola Szymanowskiego spoczęły w grobach zasłużonych na Skalce.

Wczoraj odbył się w Krakowie pogrzeb Karola Szymanowskiego. Prastary Gród Jagielloński e wraz z nim cały świat kulturalny i muzyczny polski z przedstawicielami rza- du na czele, oddał o- siatni hołd pośmiertny zgłasnemu przedwczor- nie mistrzowi pol- skiej harfy narodowej, najgłówniejszemu po Fryderyku Chopinie kompozytorowi, ojczy- stami. Po wyciecznym nabożeństwie żałob- nym, odprawionym w kościele Mariackim, przed obtarzem Wita Stwosza, kondukt za- słony ruszył do ko- ścioła OO. Paulinów na Skalce, w którego podziemiach spoczęły śmiertelne szczątki Szymanowskiego w grobach zasłużonych, obok prochów wiel- kich naszych pisarzy i artystów. Zdjęcie na- sze przedstawia trumnę ze zwłokami Karo- la Szymanowskiego na kofańtaku w koście- le Mariackim. W gło- bi widoczny słynny ołtarz—Wita Stwosza.



## Kosztom Polski i Czechosłowacji

### Berlin chce pogodzić się z Moskwą

#### LUDENDORFF CHCE ODCHRZEŚCIJANIĆ RZESZĘ.

Parýż. — Prasa francuska i angielska w dalszym ciągu zamieszcza komentarze dotyczące zmian w polityce wewnętrznej i zewnętrznej Rzeszy, które nastąpiły w konsekwencji porozumienia Hitlera z generałem Ludendorffem.

W polityce zagranicznej zmiany te mają wyrazić się przede wszystkim w dążeniu Niemiec do zbliżenia z Moskwą i powrobu tym samym na linie politycznej Bismarcka, która, jak wiadomo, opierała się na ścisłym związku i współdziałaniu Prus z Rosją.

Teżę tę rozwija obszernie korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu”, który zauważa, że gen. Ludendorff jest zdecydowanym przeciwnikiem ewentualnego oparcia się Niemiec na armii włoskiej, której wartość, zdaniem czołowego fachowca wojskowego Trzeciej Rzeszy, stoi jeszcze nader nisko. Pogład ten mają podzielać również koła wojskowe. — W przeciwnieństwie do koncepcji osi Berlin — Rzym, gen. Ludendorff i kolo Reichswehry, popierane rzeszą przez ciężki przemysł niemiecki, wysuwają bismarckowską zasadę współpracy Niemiec z Rosją.

„Manchester Guardian” rozwija tę samą tezę, wskazując, że zbliżenie niemiecko-rosyjskie staje się coraz bardziej prawdopodobnym, że względu na wielkie

narodzie, a sztuka jego przyświecać będzie zawsze kulturze przyszłych pokoleń”. W chwili potem zwłoki Karola Szymanowskiego złożone zostały na miejsce wiecznego spoczynku w podziemiach kościoła OO. Paulinów na Skalce.

**FRANCISEK PAWEŁKIEWICZ**

Obywatel z Częstochowy, emeryt F. K. P.

Opitrzony św. Sakramentami po krótkich cierpieniach, smarł dn. 7 kwietnia 1937 roku.

Przedywany lat 67.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Bór 18 (Kst. Grosz) nastąpi dnia 9 bm., t. j. w piątek o godz. 8.30 rano do kościoła św. Antoniego, skąd po nabożeństwie pogrzeb do grobu rodzinnego na cmentarzu św. Rocha.

O czym zawiadomiasia krewnych i znajomych.

ŻONA I RODZINA.

Guardian — nie już nie stanie na przeszkodzie zbliżeniu Niemiec do Rosji.

Lecz, jak na propozycje Berlina zareaguje Moskwa, zapytuje „Manchester Guardian”?

Zbliżenie Niemiec do Rosji odbyć się może tylko kosztem Polski i Czechosłowacji oraz wolnej ręki na Bałkanach i bliskim Wschodzie. Rosja — ciągnie dalej autor — zapłaciaby chętnie taką cenę, gdyby wzmian z nią mogła mieć gwarancję, że jej granice zachodnie byłyby zupełnie bezpieczne i gdyby mogła w konsekwencji skoncentrować wszystkie swoje siły i całą swoją energię na rzecz swej polityki na Dalekim Wschodzie. Tego zaufania jednak do Trzeciej Rzeszy narazie Moskwa nie posiada i z tego względu wydaje się, że większą chęć okazuje Berlin, aniżeli Moskwa.

Również i paryski „Temps” wskazuje, że konsekwencją porozumienia Hitlera i Ludendorffa w dziedzinie polityki zagranicznej będzie dążenie do poprawy stosunków z Rosją. Podobno, już kilkanaście tygodni temu, gen. Ludendorff miał przedstawić do Moskwy projekt nowego porozumienia gospodarczego pomiędzy obu państwami. Moskwa do projektu tego ustosunkowała się rzekomo przychylnie, zaznaczając tylko, że „wszelki traktat handlowy, bez równoległego traktatu politycznego, byłby pozbawiony wszelkich podstaw trwałości”.

W dziedzinie polityki wewnętrznej porozumienie Ludendorffa z Hitlerem wyrazi się, zdaniem zgodnej opinii prasy francuskiej i angielskiej, zastrzeżeniem kursu antychrześcijańskiego, a w szczególności antykatolickiego.

„Temps” w obszernej korespondencji z Berlina pisze, że gen. Ludendorff, obecny wódz pogaństwa niemieckiego, pragnie zbudować nową religię niemiecką, którą nazywa „sumieniem krwi i godności rasowej narodu niemieckiego”.

W konsekwencji, zdaniem korespondenta „Temps”, gen. Ludendorff dążyć będzie do odchrześcijanienia Niemiec.

Z drugiej strony kierownicy Trzeciej Rzeszy z kanclerzem Hitlerem na czele, po długoletnich doświadczeniach chcąc się chętnie neopogaństwa dia skonsolidowania społeczeństwa niemieckiego i zniszczenia w nim wszelkich prądów, sprzecznych ze światopoglądem narodowo-socjalistycznym. Najślimiejszym prądem takim byłby właśnie katolicyzm, że względu na całkowicie odmienną etykę.

## Wniosek grupy posłów na nadzwyczajną sesję Sejmu

### BANK INWESTYCYJNY I ZWIĘKSZENIE OBIEGU BANKNOTÓW DO 2 MILIARDÓW.

#### MILIARDOWA EMISJA BONÓW PRACY.

Warszawa. — Grono posłów z pośród Koła Rolników i innych ugrupowań parlamentarnych, z pos. Dudzińskim na czele, nosi się z projektem zgłoszenia na nadzwyczajnej sesji Sejmu, która ma się rozpocząć w połowie maja, projektu ustawy o sfinansowaniu wielkich inwestycji publicznych i o powołaniu do życia Banku Inwestycyjnego.

W myśl tego projektu do końca bież. roku rząd ma wydać na inwestycje publiczne do 700 mil. zł. i to niezależnie od inwestycji, przewidzianych w budżecie, preliminarzu Funduszu Pracy i t. p. Dla sfinansowania tych robót inwestycyjnych ma być powołany, wedle projektu, Bank Inwestycyjny z kapitałem

w wysokości 100 mil. złotych.

Kapitał ten ma być wzięty z Banku Polskiego jako bezprocentowa pożyczka dla Skarbu Państwa.

Poza tym Bank Inwestycyjny emitować ma bonusy pracy z terminem płatności nie dłuższym, niż 3 lata. Emisja bonów może dojść do miliarda złotych w ciągu roku. Bonusy mają być oprocentowane nie wyżej jak 3,6 proc. rocznie lub bezprocentowe i mają być zabezpieczone całym majątkiem Skarbu Państwa.

Bonusy te byłyby właściwie drugim piędziadem, gdyż wedle projektu ustawy posiadałyby zdolność do zwalniania od zobowiązań do kwoty 2.000 złotych. Poza tym Bank Inwestycyjny będzie

Jeszcze korzystał z dotacji Banku Państwa na pokrycie strat. Fundusz Pracy i Fundusz Drogowy wedle projektu ustawy miałyby być zlikwidowane, a ich agandy objąłby Bank Inwestycyjny.

Projekt ustawy zawiera też artykuły, dotyczące zmiany systemu pieniężnego, mianowicie przewidują on podniesienie cyfry obiegu banknotów Banku Polskiego do wysokości rocznego budżetu państwa, to znaczy obecnie do wysokości około 2.200 milionów zł. Przyjęcie projektu pociągnęłoby zatem więcej jak podwojenie obiegu biletów Banku Polskiego, niezależnie od miliardowej emisji bonów pracy.

Pokryciem zwiększonego obiegu ma być w 15 proc. złoto, a w drugim 15 proc. „surowce”. Minister skarbu określił ma bliżej, jakie to mają być surowce.

Wniosekodawcy tego projektu spodziewają się pozyskać przeszło 100 podpisów pod wnioskiem.

## TELEGRAMY

**KS. BERNARD HOLENDERSKI POWOLANY DO RADY PAŃSTWA.**

Wiedzi. — Wedle doniesień z Amsterdamu zarządziła królowa holenderska Wilhelmina powołanie księcia małżonka Bernarda do rady państwa. Natychmiast po powrocie księżniczki Juliany i ks. Bernarda z podróży poślubnej nastąpi wprowadzenie ks. Bernarda do holenderskiej rady państwa. Akt ten posiadać będzie charakter nie zwykle uroczysty.

## Światowa konferencja gospodarcza

Misja premiera van Zeelanda.

Paryż. — Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywarła wiadomość o powstaniu inicjatywy zwolnienia nowej światowej konferencji gospodarczej na wzór tej, jaka była zwołana w Londynie w roku 1931.

Studia wstępne, zmierzające w kierunku ustalenia, czy konferencja taka miałaby obecnie widoki powodzenia, przeprowadza, z ramienia Francji i Anglii, premier belgijski van Zeeland.

Przed wszystkim premier van Zeeland ma zbadać opinię Niemiec i w tym celu w dniach najbliższych przybędzie do Brukseli dr. Schacht.

## NAPRĘŻENIE MIĘDZY JAPONJĄ A ROSJĄ ROŚNIE.

Tokio. — W czasie tegorocznej konferencji wszystkich komendantów dywizji wygłosił minister wojny Sugiyama mowę, w której zaznaczył, że wewnętrzno-polityczna i zagraniczna polityczna sytuacja Japonii jest poważna.

Zwłaszcza w stosunku do Rosji sowieckiej sytuacja zaostrza się coraz bardziej. Niestety naród nie docenia powagi sytuacji. Minister wojny stwierdził następnie, że przywrócono dyscyplinę, a w związku z tym dobrą opinię wojska wśród narodu, skoro wpływy radykalne zostały usunięte.

Nowy program wojskowy ustalono z wyraźnym zamiarem przeciwstawienia się polityce Rosji sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Zbrojenia należy doprowadzić do równego poziomu z moskiewskimi, by już zgóry móc przeciwstawić groźbie wojny wystarczające siły.

## Sowieckie sępy

Rozstrzelanie 3-ch trucieli.

Moskwa. — W moskiewskim sądzie miejskim toczyła się sprawa 3-ch fotografów: Gumilewskiego, Kryłowa i Muchina. Oskarżeni odwiedzali dancings, gdzie zawierali znajomości z osobami przyzwyczajonymi do picia, a następnie odbierali trupy z ulic, a następnie obdzierali trupy z ubrań. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

## MARIA ALFONSA KONSTANCJA GRZMIĄCZKÓWNA

Diagnostka i Kierowniczka Zakładu Kuroch Zawodowych w Częstochowie.  
Opatrzona św. Sakramentami, zmarła po bardzo długiej i ciężkiej chorobie dnia 5 Kwietnia 1937 r., przetrzymawszy lat 53.  
Wyprowadzenie zwłok z zakładu św. Józefa przy ul. Kiszczornej 19 do kościoła św. Rocha nastąpi w piątek dnia 9-go kwietnia o godz. 16-cj. Dnia 10-go kwietnia o godzinie 10-cj rano odbędzie się nabożeństwo żałobne z spakcją jej duszy i pogrzeb.  
Na smutne te obrzędy zaprasza rodzinę, znajomych, przyjaciół i uczennice.

Zarząd Zakładu św. Józefa.

## Kto wyrwie Francję z zamętu?

„CHŁOPI FRANCUSCY, OBRONCY ŁADU I DEMOKRACJI”.

Paryż. — Pomimo lojalnej współpracy z formacjami frontu ludowego i całej wyrozumiałości dla ich wybróków, radykali są mocno zafascynowani obrótem rzeczy na „froncie wewnętrznym”. Nie ulega kwestii, że masy robotnicze, działające pod wpływem elementów prowokatorskich i nie czując hamulca, a licząc na uległość rządu, urządzają strajki i występują z rewindykacjami natury czysto politycznej wyraźnie antyrządowej.

Prasa pravicowa stawia więc pod adresem rządu pytania, zdawałoby się paradoksalne: czy istnieje jeszcze wolność zgromadzeń we Francji, wolność słowa i prasy, poszanowanie zasad legalności i porządku? Pytania te, niestety, są zupełnie usprawiedliwione.

Pociąganie do odpowiedzialności karnej de La Rocque'a i towarzyszy za rzekome zrekonstytuowanie rozwiązanej ligi „Krzyszta Ognistego”; zakaz w jednym z departamentów południowych urzędzenia zgromadzenia, a nawet bankietu federacji republikańskiej Louis Marin'a; strajk w Lugdunie z zamknięciem gazu, wody i elektryczności; sabotaż robót wystawowych pod pretekstem, że po ich zakończeniu część robotników znajdzie się bez zajęcia; 40-godzinny tydzień pracy; zamknięcie na dwa dni w tygodniu biur, banków, magazynów, warsztatów — wszystkie te i tym podobne dezorganizacje, gwałty, nadużycia, skłaniają poważną część społeczeństwa francuskiego do zastanowienia się, czy wolnościom demokratycznym i samemu ustrojowi republikańskiemu nie grozi niebezpieczeństwo zagłady.

Niepokojom tym i troskom dał w os-

tatnią niedzielę wyraz umiarkowany minister radykalny, p. Andrzej Liautey, podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, przemawiając do chłopów. Mówiąc tylko o uczuciach, ożywiających masy chłopskie, minister Liautey podkreślił z naciskiem, że ludność chłopska, stanowiąca przytłaczającą większość narodu, jest najbardziej przywiązana do wolności demokratycznych i do poszanowania istniejących praw. Masy chłopskie — wołał minister Liautey — są bezwzględnie zdecydowane bronić legalności i porządku we Francji, a tym samym są one przeciwne wicherzycielom wszelkiego autoramentu. Mówiąc to minister Liautey dał wyraźnie do zrozumienia, że i cierpliwość radykałów może się już niedługo wyczerpać. Dlatego też mowa jego uważana za doniosłe ostrzeżenie, wywołała tak silne wrażenie w kołach politycznych.

Zresztą premier Blum, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, zwleka z wyjazdem na urlop wypoczynkowy. Minister spraw wewnętrznych stale konferuje z przywódcami generalnej konfederacji pracy, której bezsilność wydaje się być więcej pewną, niż dzisiejsze nastroje antyrządowe, a słowa ministra Liauteya, że masy chłopskie, gdy wydadzono godzinę na staną zdecydowanie w obronie demokracji i istniejącego porządku rzeczy, znalazły zrozumienie w kołach rządowych.

Na to właśnie kładzie nacisk heriotowska „Ere Nouvelle”, która występuje jednocześnie z obtrzymia trzyspaltową i mader zamienną deklaracją o stosunku radykałów do Kościoła katolickiego.

Kino „EDEN”. I Aleja Nr. 12. — Dziś po raz ostatni!

## PIĘTRO WYŻEJ

Początek o godz. 5-ej, 7 m. 15 i 9 m. 30. — Ceny od 54 gr. (z ast. dopl.)

## 100 tys. członków „Pracy Polskiej”

ZE ZJAZDU PRZESZŁYCH OKRĘGÓW.

Warszawa. — W lokalu zarządu centralnego Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska” w Warszawie odbył się w niedzielę zjazd przesów okręgowych tej organizacji. Na zjeździe reprezentowane były okręgi warszawski, łódzki, śląski, poznański, białostocki, krakowski, częstochowski, łwowski i łomżyński.

Przewodniczył obradom mec. Aleksander Demidecki, prezes zarządu centralnego, który wygłosił referat o sytuacji politycznej i gospodarczej Polski. Następnie prezesi poszczególnych okręgów składali wyczerpujące sprawozdania ze swej działalności i z rozwoju narodowego ruchu robotniczego.

Sprawozdania te wykazały, że w ub. roku rozwój „Pracy Polskiej” był wprost imponujący i że na terenie zawodowego ruchu robotniczego związki narodowe na bierają coraz większego znaczenia. Szczególnie wzrosty wpływy i siła „Pracy Polskiej” na terenie Śląska, Łodzi i Białegostoku — a więc w najważniejszych centrach przemysłowych Polski.

Z pozostałych okręgów duże postępy czyni „Praca Polska” na terenie Poznania pomyślnie rozwija się również świeżo powstały okręg łomżyński. Nawet w Krakowie, gdzie klasowe związki zawodowe są bardzo silne — „Praca Polska” zakłada coraz to nowe związki.

W poszczególnych okręgach rośnie szybko zarówno ilość członków, jak i oddziałów.

W chwili obecnej „Praca Polska” rozwija się na terenie całej Polski, skupia-

jąc w swych szeregach około 100.000 robotników, obejmując wszelkie przemysły i zawody.

Sukcesy osiągane w całym kraju przez „Pracę Polską” w załatwianiu zatargów robotników zorganizowanych pod jej sztandarami z pracodawcami, nie kierowanie się przy tym żadnymi względami ubocznymi poza interesem pokrzywdzonych robotników, skuteczne interwencje u władz, to wszystko przyczynia się do wzrostu zaufania do niej w masach robotniczych.

Oprócz działalności zawodowej „Praca Polska” prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję oświatową, pomocy materialnej i prawnej, obejmującej zwłaszcza jej bezrobotnych członków, organizuje świetlice i kluby sportowe, zakłada sklepy, warsztaty pracy, kasy bezprocentowe i t. p.

Po sprawozdaniach przesów okręgowych wyczerpujący referat organizacyjny wygłosił sekretarz generalny „Pracy Polskiej”, p. Józef Bąkowski.

Po przerwie obiadowej omawiana była sprawa kongresu „Pracy Polskiej”, który będzie zwołany do Warszawy na 16 — 17 maja r. b. W kongresie tym wezmą udział działacze „Pracy Polskiej” z całej Rplitej i reprezentowane będą wszystkie jej oddziały. Spodziewane jest przybycie około 150 osób.

Po dyskusji i referacie p. Kańskiego, wiceprez. „Pracy Polskiej”, o roli związków zawodowych, późnym wieczorem obrady zjazdu zostały zamknięte.

## KOMUNIKAT CZERWONYCH Z FRONTU PÓLNOCCEGO.

Bilbao. — Sztab generalny północnej armii rządowej donosi: Odparto gwałtowne ataki nieprzyjaciela na pozycje rządowe pod Sargente.

Trzy samoloty powstańcze przeleciały wczoraj na znacznej wysokości ponad Santander, zrzucając liczne bomby, które jednakże nie wyrządziły poważniejszych szkód.

Akcja powstańców była szczególnie intensywna na odcinku Alava. Kolunmy powstańcze usiłowały opanować wzgórze Dima, ale zostały wstrzymane skutecznym ogniem wojsk rządowych. Deszcz i mgła przerwały walkę na tym odcinku.

W Asturii działalność wojenna ogranicza się do ognia karabinów ręcznych i maszynowych.

Madryt. — Komitet obrony stolicy komunikuje: Na froncie madryckim powstańcy usiłowali atakować, ale zostali odparci ogniem karabinów maszynowych. Na froncie Jarama wojska rządowe umacniają pozycje, zajęte wczoraj.

Na odcinku Sierra artyleria nieprzyjacielska bezskutecznie bombardowała pozycje rządowe pod Samossiera.

Lotnicy dokonali wielu lotów, bombardując w kilku miejscach tor kolejowy oraz skupienia nieprzyjacielskie.

## Nowy zatarg

między kanclerzem Hitlerem a gen. Ludendorffem.

Berlin. — Nad świeżą ugodą między kanclerzem Hitlerem a gen. Ludendorffem zbierają się, jak słychać, zupełnie niespodziewanie chmury. Oto oświadczenie gen. Ludendorffa w sprawie uznania jego sekty przez państwo pojawić się miało bez wiedzy kanclerza. Oświadczenie to przyjęło podobno w sferach partyjnych jako nieołałość wobec reżimu i niedyskrecję wobec partii. W związku z tym krząją pogłoski, że zaszczyty, jakie miały spaść w dniu 20 bm. na gen. Ludendorffa w postaci wręczenia mu białawy marszałkowskiej, mogą ulec odroczeniu.

## KREW SZWAJCARSKA DLA HISZPANII.

Bern. — Wydano tu odezwę wzywającą młodych ludzi z całego kantonu, do udzielenia pewnej ilości krwi która będzie zużyta do przeprowadzenia transfuzji ciężko rannym w wojnie hiszpańskiej. Odezwą nawołuje równocześnie do składek na zakupno instrumentów chirurgicznych, lekarstw i aparatów Roentgena. Podobna akcja przeprowadzona będzie również i w innych kantonach Szwajcarii. Zebrana krew będzie wysyłana samolotami do Hiszpanii.

## Nauczycielstwo polskie na Litwie

pod specjalnym uciskiem władz.

Ryga. — Z Kowna donoszą: W życiu nauczycielstwa polskiego na Litwie, które z takim oddaniem i odwagą prowadzi akcję oświatową wśród młodego pokolenia, wielką rolę odgrywają coroczne konferencje pedagogiczne, odbywające się na wiosnę w Wilkomierzu. Konferencje te były z jednej strony omówieniem całej kampanii oświatowej, oraz metod, jakie należy stosować, z drugiej zaś strony dawały w osobnikom możliwość wysłuchania szeregu referatów i odczytów z rozmaitych dziedzin życia zawodowego.

W dniu 4 b. m. miała się odbyć w Wilkomierzu siódma z kolei konferencja, na którą zjechało 74 uczestników z całej Litwy. Jednakowoż skutkiem sztywnych poglądów, konferencja tegoroczna nie mogła się odbyć, przyczem o zakazie zawieszono organizatorów późnym wieczorem w przeddzień rozpoczęcia obrad. Po długich staraniach władze pozwoliły jedynie na wygłoszenie kilku referatów. Obec-

**REUMATYZM** leczyta oraz wszelkie nerwobóle suwa „SAPOMENTHOL” Matin. Zadań w aptekach i drogeriach.

na sali przedstawiciele władz litewskich domagali się ścisłego przestrzegania porządku dzierżewnego, nie dopuszczając do wyłożenia sprawozdań z prac za rok ubiegły i ukonstytuowania się prezydium, oraz wyłożenia znacznej ilości referatów. Fakt ten świadczy najlepiej o metodach litewskich.

Równocześnie z zaciętą walką, jaką toczą litewskie władze szkolne i policyjne z polskimi placówkami oświatowymi, zamkniętymi szkołami, oraz aresztując nauczycieli, kierowników i rodziców dzieci — szkolnictwo bardzo nieznacznie mniejszości oszczędnie cieszy się pełną opieką, jak również szkolnictwo żydowskie. Uciek jest skierowany wyłącznie przeciwko Polakom.

Królewiec. — Jak donoszą z Kowna, władze litewskie wszczęły postępowanie karne przeciw trzem nauczycielom polskim, a mianowicie: Sobolewskiej, Ibenickiemu i Atkoszumiłowowi. Są oni oskarżeni o udzielenie dzieciom polskim prywatnej nauki.

**Zamach na kościół**

Francuscy bezbożnicy przy pracy.

Paryż. — „Matin” donosi, iż w małej miejscowości Villeneuve-les Maquei lones w pobliżu Montpellier dokonano zamachu na miejscowy kościół parafialny, podrzucając nabój z materiałem wybuchowym w pobliżu wejścia do dzwony. Zamach jednak nie wywarzył wielkich szkód. Ciekawe jest, iż poprzednio identyczne zamachy urządzono na katedrę w Montpellier i kościoły pobliskiej okolicy.

**WYBUCH ZNISZCZYŁ 5-CIO PIĘTROWY DOM.**

Genewa. — Zagadkowy wybuch zniszczył jeden z pięciopiętrowych domów na ul. Zurindlen w Genewie.

Zdaniem ekspertów wybuch został spowodowany przez materiały wybuchowe o niezwykłej sile. Nastąpił on w mieszkaniu na 2 piętrze, należącym do fryzjera, którego interesy w ostatnich czasach przedstawiały się bardzo niekorzystnie. Krąży pogłoski iż popełnił on w ten sposób samobójstwo. Do kostnicy przewieziono zwłoki fryzjera, jego żony i 3-letniego dziecka. Czwartą ofiarą wybuchu jest chłopiec z mleczarni, który znajdował się na schodach w chwili eksplozji. Dom został prawie całkowicie zniszczony. Wszystkie szyby w sąsiednich domach wyleciały.

**Skończone hulanki Jagody**

700 butelek szampana w piwnicy

Moskwa. — Korespondent P.A.T. dowiaduje się ze źródeł nieoficjalnych iż b. szef G.P.U., a ostatnio ludowy komisarz łączności Jagoda, odznaczony za budowę kanału Białomorskiego imieniem Lenina, został zwolniony ze swego stanowiska, a następnie aresztowany za defraudację olbrzymiej sumy, wynoszącej około miliona rubli.

Jagoda, po usunięciu go ze stanowiska szefa G.P.U. nie chciał poddać się decyzji CİK'u Z.S.R.R. i przez kilka miesięcy decyzyje te sabotował, nie przychodząc zupełnie do biura komisariatu łączności. Całe noce spędzał on na hulankach. Hulanki te pociągały za sobą olbrzymie wydatki, na których pokrycie czerpał on z komisariatu łączności. W ostatnich czasach Jagoda począł zjawiać się w biurze.

Jak ustalić miało dotychczasowe śledztwo, Jagoda będąc jeszcze na stanowisku ludowego komisarza spraw wewn. korzystał podobno z kasy komisariatu łączności prowadząc rozrzućny tryb życia. Korzystając ze swego wysokiego stanowiska, protegował on swoich przyjaciół, wyrabiał im intratne posady, ułatwiał otrzymanie luksusowych mieszkań i t. p.

Expressu” donosi z Moskwy o pewnych szczegółach, dotyczących aresztowanego b. szefa GPU. Jagody, który przez wiele lat sprawował w Sowieciech najkrwawszy terror.

Gdy po aresztowaniu Jagody dokonano szczegółowej rewizji w jego mieszkaniu, znaleziono w zamaskowanej skrytce kosztowności, jak diamenty i

t. p. wartości przeszło pół miliona zł. oraz amerykańskie i japońskie banknoty.

W kołach sowieckich opowiadają, że Jagoda zamierzał uciec z Rosji, kierując się przez Mandżurię i Japonię.

Ponadto w piwnicy jego mieszkania znaleziono 700 butelek francuskiego szampana.

**16 miliardów litrów nafty**

ZAMÓWIŁA ANGLIA W AMERYCE.

ZAPAS W SKŁADACH PODZIEMNYCH NA WYPADEK WOJNY.

Londyn. — „Daily Express” donosi z Waszyngtonu o zatrzymaniu przez amerykańskie ministerstwo spraw wewnętrznych największego zamówienia naftowego, jakiego kiedykolwiek udzielono.

Chodzi tutaj o zaopatrzenie okrągu 16 miliardów litrów nafty teksaskiej na okazyjnie na rachunek angielski. Według „Daily Expressu” naftę tę zakupiła Anglia, by ją

na podstawie programu dobrodziejstwa magazynować na wypadek wojny. Ładownie miało się natychmiast rozpocząć. Teksaskie towarzystwa naftowe pertraktują teraz z rządem o zezwolenie wywozu.

Poza tym projektuje się zbudowanie rurociągu, by ułatwić okretom amerykańskim za bieranie tej nafty. Zapas ten ma się w Anglii umieścić w wielkich składach podziemnych.

**Zacięte walki na drogach do Bilbao**

Salamanka. — Główna kwatera powstańcza donosi: Na froncie baskijskim zajęto wyniosłości Basaguieren, Orieta, Oyargan, Amboto, przełęcz Zumela, wyniosłość Sevignan oraz pozycje na północ od Flormendi, panujące nad wąwozem Barazar. Na jednym tylko odcinku, gdzie toczyły się zacięte walki, pogrzebano zwłoki przeszło 800 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Nieprzyjacieli stawia zacięty opór, w szczególności wzdłuż drogi Ochandiano i Durango. Artyleria powstańcza bombardowała tyły wojsk rządowych, doprowadzając w kilku miejscach do wybuchu składów amunicji. Na głównej linii obrony pod Durango zajęto i umocniono pozycje, które dotychczas były w

reżach wojsk rządowych. Dwa kontrataki Basków zostały literalnie zmiecione ogniem karabinów maszynowych i artylerii.

Na froncie madryckim odparto atak nieprzyjaciela pod Plantio. Na odcinku Pingaron, po wczorajszym ataku, znaleziono zwłoki 400 żołnierzy rządowych. Sześć tanków produkcji rosyjskiej zostało uszkodzonych.

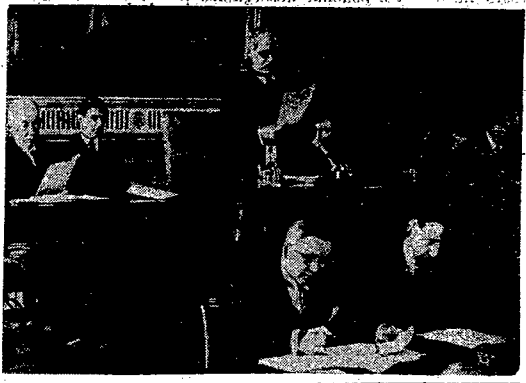
Na odcinku Jarama nieprzyjacieli usiłował kontratakować. W akcji wzięło udział 15 tanków pochodzenia sowieckiego. Atak ten został odparty.

Na froncie południowym nacisk nieprzyjaciela wzmógł się na odcinku Kordoby.

Na froncie baskijskim stracono dwa samoloty rządowe.

Międzynarodowa konferencja cukrowa w Londynie.

Zdjęcie nasze przedstawia moment otwarcia przez Ramsaya Mac Donalda, Lorda Prezydenta tajnej rady królewskiej, międzynarodowej konferencji cukrowej w Londynie, która odbyła się z udziałem delegatów 23 państw. Na lewo widoczny Norman Davis, delegat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej na konferencję cukrową.



**Nowe zastosowanie cukru...**

Berlin. — Konferencja cukrownicza w Londynie wzbudza tu o tyle wielkie zainteresowanie, że uważana jest tylko za kulisy szerszej akcji.

Niemcy przypuszczają, że za kulisami konferencji tej czynione będą wstępne przygotowania do międzynarodowej konferencji gospodarczej, która miałaby się odbyć w jesieni lub w początkiem zimy roku bież. w Brukseli.

Fakt, iż premier Van Zeeland zaproszenie Francji i Anglii do zorganizowania tej konferencji przyjął, wywołuje tutaj, jak w ogóle sama inicjatywa zwolnienia konferencji, żywe zainteresowanie i duże zadowolenie. Nikt bowiem bardziej od Niemiec nie pragnie w tej chwili w Europie porozumienia gospodarczego ze światem.

W związku z konferencją tą stoi niewątpliwie pod rządami dr. Schachta do Brukseli, która ma nastąpić w dniach najbliższych (prawdopodobnie jutro lub pojutrze). Dr. Schacht będzie starał się zapewne wybadać i przygotować teren dla udziału Niemiec w konferencji i poinformować się o szansach przyszłej współpracy gospodarczej Niemiec ze światem. Niemcy zdają sobie jednak dobrze sprawę, że porozumienie ich nie będzie łatwe, gdyż problemy gospodarcze stoją dziś w ścisłym związku z kwestiami politycznymi, że zatem współpraca gospodarcza

Niemiec z innymi państwami uzależniona będzie od pewnych koncesji w dziedzinie politycznej.

**ZGON Ś. P. DR. JANA ZAŁPACHTY ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA POLSKIEGO W RUMUNII**

Bukareszt. — Zmarł w Bukareszcie przeżywszy 69 lat dr. Jan Załpachta, zasłużony działacz społeczny i długoletni prezes Polskiej Rady Narodowej w Rumunii.

Zmarły był wysoce cenionym działaczem wśród społeczeństwa polskiego w Rumunii, był gorliwym propagatorem przyjaźni polsko-rumuńskiej i wybitnym pracownikiem na polu zbliżenia kulturalnego między obu krajami.

Napisał szereg prac historycznych o stosunkach polsko-rumuńskich. Z zawodu lekarz, zajmował się także pracą publicystyczną, ogłaszając korespondencje w pismach polskich. Posiadał odznaczenia polskie i rumuńskie.

**300 górali z Kaukazu sirzeze Stalina.**

Ryga. — Z Moskwy donoszą: Dowodem zdenerwowania i atmosfery niepewności, jaka panuje wśród kierowników ZSRR, jest fakt, że ostatnio zmienił miejsce niekażkowiec skład przybocznej straży Stalina.

Do ostatnich miesięcy służbę na Kremlu pełnił specjalny międzynarodowy oddział wybrany spośród najbardziej wy-

próbownych żołnierzy G. P. U. Oddział ten zastąpiony został obecnie przez 300 górali z Kaukazu, sprzedawanych z najmniejszą dostępnych i najdzikszych wiosek górskich.

Żołnierze ci nie mówią zupełnie po rosyjsku. Nie korzystają oni z urlopow, nie wychodzą nigdy na miasto. Na czele oddziału ochrony Stalina stoją dwaj pewni i wypróbowani przyjaciele dyktatora — Dżerzat i Antidze, obaj pochodzący z Tyflisu.

Kiedy Stalin wyjeżdża poza Krami, jego świtę stanowi kilkanaście jednakowych samochodów. Nikt nie wie, którym jedzie Stalin.

Poza szoferem samochodu, jadącego na przodzie, nikt również nie wie, jaki jest cel jazdy i jakimi ulicami będzie się jechało.

„BOSKI WIATR” LECI DO LONDYNU. Tokio. — „Kamikaze” (Boski Wiatr) wyładował o godz. 11-jej według czasu lokalnego w Kałucie.

Po zaopatrzeniu się w benzynę samolot wystartował do Karachi.

**J. E. Prymas Polski o zbiorce na Dar Narodowy 3-go Maja.**

Poznań. — J. Em. Prymas Polski ks. Kardynał Hlond raczył poprzeć roczysty obchód 3-go Maja i przyjąć protektorat nad zbiórką na Dar Narodowy 3-go Maja i udzielił akcji tej błogosławieństwa, kreśląc następujące słowa:

„Błogosławie i życzę dalszego pomysłnego rozwoju prac ruchu oświatowego T. C. L., opartych o zasadę nauki Chrystusowej i Kościoła katolickiego. Widzę w tej pracy piękny objaw patriotyzmu i wybitny czyn miłości bliźniego, wynoszący przez oświatę w skołatanego ducha narodu siłę prawdy, piękna i dobra. Dlatego sądzę, że Tow. Czyteln. Ludowych jest godnym poparciem i serdecznie polecam je wszystkim Polakom”

**Upomnienie**

Warszawa. — P. premier Składkowski wezwał w dn. 7 b. m. do siebie odpowiedzialnych kierowników przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw mieszanych i zwrócił im uwagę na niewłaściwość podpisywania przez reprezentantów tych przedsiębiorstw oświadczeń niezgodnych z polityką rządu w sprawie cen artykułów przemysłowych.

**Rozwiązanie szeregu karteli**

zapowiada rząd. Warszawa. — Na polecenie Komisji cen przemysłowych, które odbyło się w min. przemysłu i handlu 5 b.

pod przewodnictwem wiceministra A. Rose, min. przemysłu i handlu poddało obszernej dyskusji sprawę ustosunkowania się rządu do karteli.

W wyniku dyskusji komisja cen przemysłowych podzieliła poglądy ministerstwa, że w obecnej chwili istnienie całego szeregu karteli dawnych i nowo powstałych zwłaszcza w zakresie przemysłu przetwórczego powoduje skutki gospodarcze szkodliwe i że z punktu widzenia prowadzonej przez rząd polityki cen należy te kartele rozwiązać.

Ministerstwo przemysłu i handlu kontynuuje, obecnie prace w celu stwierdzenia, które z obecnie istniejących karteli należy rozwiązać i przedłożyć w terminie najbliższych 2 tygodni szereg nowych wniosków p. min. przemysłu i handlu. Nadto ministerstwo podda szczegółowej analizie, które czynniki poza nadmierną kartelizacją, przyczyniają się obecnie do niepożądanego gospodarstwa z wyżywności.

#### KARTEL CYNKOWY ROZWIĄZANY.

Warszawa. — Z dniem 7 b. m. orzeczeniem ministra przemysłu i handlu rozwiązano kartel cynkowy, utworzony w Katowicach w dn. 29 grudnia 1934 roku przez następujące firmy: 1) Kłasic kopalnie i cynkownie S. A. Katowice, 2) Giesche S. A. Katowice, 3) Dyrekcja kopalni i hut ks. Donnersemarska, Świętochłowice, 4) Zakłady Hohenlohego S. A. Welnowiec.

Kartel ten regulował zbyt, ceny i warunki sprzedaży cynku surowego i rafinowanego.

Został on rozwiązany z powodu utrzymania cen na wygórowanym poziomie gospodarstwa nieusprawiedliwionym, wskutek czego kartel ten zagrażał dobru publicznemu.

Rozwiązanie kartelu cynkowego wpłynęło dodatnio nie tylko na sam przemysł cynkowy, ale także na sytuację przemysłów przetwórczych, korzystających z cynku.

#### Wyrok w procesie

##### O WYDAWANIE „SZTAFETY“.

Warszawa. — Sąd okr. ogłosił wyrok w sprawie o wydawanie nielegalnej „Sztafety“ i potajemnej drukarni, wykrytej w lokalu firmy „Minimax“. Zostali skazani: współwłaściciel i dyrektor firmy Zbigniew Kuniński na rok i trzy miesiące więzienia, sekretarz jego Wojciech Jakska - Bąkowski na 9 miesięcy więzienia, woźny tej firmy Wolnicki na rok więzienia, St. Lniński na rok i trzy miesiące więzienia, Stanisław Szyszko na rok i trzy miesiące więzienia oraz Jerzy Szyszko na 9 miesięcy więzienia. Oskarżeni Dębowski i Gracki zostali uniewinnieni.

#### SAMOBÓJSTWO CÓRKI

##### ś. P. GEN. KONARZEWSKIEGO.

Wilno. — Wstrząśniętą z rewolweru odebrała sobie życie przebywająca w małym Puznanki na Wileńszczyźnie córka zmarłego przed paru laty ś. p. gen. Daniela Konarzewskiego, 24-letnia Maria Konarzewska.

Przyczyny samobójstwa na razie nie ustalono.

#### Tragiczna śmierć podchorążego

##### PODCZAS URLOPU.

Kraków. — Przed kilkunastu dniami zginął w Krakowie bez śladu, wybitny działacz młodzieży demokratycznej, b. prezes Bratniej Pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kazimierz Sobon.

Sobon, po zdaniu w roku ub. dyplomu lekarskiego, odbywał obowiązkową służbę wojskową w szkole podchorążych rezerwy sanitarniej w Warszawie. Przed trzema tygodniami wyjechał na urlop świąteczny do Krakowa i któregoś dnia wyszedł na miasto, nie powrócił więcej do domu.

Dopiero wczoraj zagadka zaginięcia Sobonia została wyjaśniona.

Sołtys gromady Rybitwy znalazł na prawym brzegu Wisły zwłoki żołnierza w dość daleko posuniętym stanie rozkładu. O odkryciu powiadomiono natychmiast władze wojskowe i policję państwa. Na miejsce znalezienia zwłok wyjechała komisja sądowo-lekarska. Stwierdzo-

no, że są to zwłoki Sobonia.

Ogledziny zwłok wykazały, iż Sobon postrzelił się w głowę z rewolweru, a następnie rzucił się w fale Wisły i zatonął. **PIERWSZY TRANSPORT EKSPONATÓW NA WYSTAWĘ PARYSKĄ.**

Warszawa. — Warszawę opuścił pierwszy transport eksponatów polskich na wystawę międzynarodową w Paryżu. — W transporcie tym znajdują się 7 posągów wybitnych Polaków, które staną w rotundzie pawilonu polskiego, t. zw. sali tysiąclecia, posąg „Polonia Restituta“, który umieszczony zostanie na szczytce pawilonu, planony do portyku i rotundy pawilonu polskiego oraz części urządzeń wystawy architektonicznej wewnątrz mieszkalnych.

Dalsze transporty eksponatów odejdą w najbliższym czasie, w ten sposób, aby wszystkie eksponaty działu polskiego znalazły się w Paryżu na otwarcie wystawy.

#### GOŚCINNE WYSTĘPY BALETU JANA CIEPLIŃSKIEGO

Dnia 10, 11 i 12 bm. o godz. 8.30 w w. sali Miejskiego Teatru Kameralnego w Częstochowie odbędzie się:

**Wielki Wieczerz Baletowy** Jedynym gościnnym występem znakomitego zespołu baletowego **JANA CIEPLIŃSKIEGO**

baletmistrza teatru operowego „Colon“ w Buenos Aires, b. dyrektora baletu Opery Warszawskiej, oraz oper królewskich w Sztokholmie i Badenpuerze.

Udział w „Wielkim Wieczorze Baletowym“ przyjmują:

Baletmistrz **JAN CIEPLIŃSKI**, niezrównana solistka, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych **ZIUTA BUCZYŃSKA**, niezrównana solistka, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych, balerina Opery Warszawskiej, solistka odwołała **HALINA SZMOLEWICZ**, Primabalerina Opery Warszawskiej, najznakomitsza polska odwołała tańców klasycznych.

**JADWIGA RBYNIEWICKA**, laureatka zagranicznych konkursów tanecznych, balerina Opery Warszawskiej, solistka odwołała **JADWIGA LEITZKOWA**, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych, umiająca solistka baletu warszawskiego.

**ZYGMUNT DĄBROWSKI**, znakomity tancerz i jedyny w Polsce odwołała tańców klasycznych.

**WACŁAW WIEBZIOŁKI**, znakomity tancerz, solista baletu warszawskiego.

Bilety w cenie od zł. 1.50 do zł. 5.— do nabycia w księgarni Br. Kruszyńskiej, w sobotę od godziny 7-ej wiecz. i w niedzielę od godz. 12-ej w poł. w kasie teatru.

# KRONIKA

Częstochowa  
9  
Kwietnia  
Piątek

Dziś — Kasylidy pn.

Jutro — Ezechielia pr.

Wschód słońca o godz. 5.04

Zachód — 18.28

Kalendarzyk historyczny:

Klaska Polaków pod Lignicą w roku 1241.

— **Jajko święcone w Tow. „Sokol“.** W sobotę, dn. 10 b. m., o godz. 20:ej w lokalu Sokolnia przy ul. 3-go Maja 2 odbędzie się tradycyjna uroczystość dzielenia się jajkiem święconym dla członków i gości zaproszonych Tow. Gimn. „Sokol“.

— **Z karty żalobnej.** W dniu dzisiejszym po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem ś. p. Maria Konstancja Grzmakowska, długoletnia kierowniczka Kursów Zawodowych w Częstochowie.

Zmarła pozostała duże zasługi na polu pedagogicznym, dzieła własnej inicjatywy i niezmordowanej pracy, tworząc placówkę nauki i wiedzy zawodowej dla dziewcząt. Na stanowisku kierowniczym popularnych i znanych w naszym mieście kursów wykazała wiele energii, wkładając zarazem w tę trudną pracę całą swoją duszę i serce. Znaną też była z pracy społecznej, której poświęcała się z oddaniem i z niezwykłą pozadą ducha, zawsze chętna i czynna przy zbożnych poczynaniach. Zgon tak wartościowej jednostki odbił się żalobnym echem w szerokości kołach naszego społeczeństwa.

Cześć Jej pamięci!

#### Z zebrania organizacyjnego

Komiteu obchodu 3-go Maja i zbiórki na „Dar Narodowy“.

W ub. środę wieczorem w sali nr. 8 Magistratu odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu obchodu święta narodowego 3-go Maja i zbiórki na „Dar Narodowy“, t. j. na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej.

W obecności przedstawicieli duchowieństwa, szkolnictwa, instytucji i organizacyj zebranie zagał przez czest. Kola Polskiej Macierzy Szkolnej ks. prałata M. Nasalskiego, który odczytał odezwę Polskiej Macierzy Szkolnej w sprawie zorganizowania dorocznej zbiórki na „Dar Narodowy“ w dn. 3-cim Maja, przedstawiając działalność oświatową P. M. S. prowadzoną głównie na kresach wschodnich, a wyrażając się w utrzymaniu z górą 200 szkół powszechnych, ponad 200-tu kursów, szkół zawodowych, gimnazjum, 1293 bibliotek i t. d., a także w organizowaniu przedstawień, obchodów i t. p. „Dar Narodowy“ przeznaczony zostanie na nowe szkoły kresowe, z których każda jest naszym słupem granicznym i ostoją polskości. W r. ub. Częstochowa złożyła na „Dar Narodowy“ 3162 zł., ponad to szkoły średnie 217 zł., powszechnie 174 zł. Był to duży sukces ofiarności Częstochowy, jeśli porównamy, że np. Łódź dała na „Dar Narodowy“ w ub. r. 3600 zł., a Piotrków 2110 zł. Ponad to czest. szkoły średnie zasilały książkami i podarunkami kresowe szkoły P. M. S. Te

lażyły się w Paryżu na otwarcie wystawy, które nastąpi w dniu 1 maja r. b.

#### DRAMAT W DOMU URZĘDNIKA.

Lublin. — W ub. wtorek około godz. 23-ej w mieszkaniu urzędnika państwowego, Władysława Domczyka przy ul. Narutowicza nr. 77, rozegrała się krwawa tragedia.

Domczyk wrócił do domu nieco podchmielony i pomiędzy nim a żoną doszło do sprzeczki i bójki. W pewnej chwili Domczyk dobył rewolweru i zmierzył do żony. Obecna w czasie awantury córka Domczyków, Krystyna, 15-letnia uczennica gimnazjum, zasłoniła matkę.

Paść strzał i kula ugodziła Krystynę w serce, kładąc ją trupem na miejscu. Domczyk sam oddał się w ręce policji. Mimowolny zabójca córki miał jak najlepszą opinię w Lublinie i cieszył się ogólnym szacunkiem.

#### GOŚCINNE WYSTĘPY BALETU JANA CIEPLIŃSKIEGO

Dnia 10, 11 i 12 bm. o godz. 8.30 w w. sali Miejskiego Teatru Kameralnego w Częstochowie odbędzie się:

**Wielki Wieczerz Baletowy** Jedynym gościnnym występem znakomitego zespołu baletowego **JANA CIEPLIŃSKIEGO**

baletmistrza teatru operowego „Colon“ w Buenos Aires, b. dyrektora baletu Opery Warszawskiej, oraz oper królewskich w Sztokholmie i Badenpuerze.

Udział w „Wielkim Wieczorze Baletowym“ przyjmują:

Baletmistrz **JAN CIEPLIŃSKI**, niezrównana solistka, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych **ZIUTA BUCZYŃSKA**, niezrównana solistka, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych, balerina Opery Warszawskiej, solistka odwołała **HALINA SZMOLEWICZ**, Primabalerina Opery Warszawskiej, najznakomitsza polska odwołała tańców klasycznych.

**JADWIGA RBYNIEWICKA**, laureatka zagranicznych konkursów tanecznych, balerina Opery Warszawskiej, solistka odwołała **JADWIGA LEITZKOWA**, laureatka międzynarodowych konkursów tanecznych, umiająca solistka baletu warszawskiego.

**ZYGMUNT DĄBROWSKI**, znakomity tancerz i jedyny w Polsce odwołała tańców klasycznych.

**WACŁAW WIEBZIOŁKI**, znakomity tancerz, solista baletu warszawskiego.

Bilety w cenie od zł. 1.50 do zł. 5.— do nabycia w księgarni Br. Kruszyńskiej, w sobotę od godziny 7-ej wiecz. i w niedzielę od godz. 12-ej w poł. w kasie teatru.

wyniki świadczą o dużym zrozumieniu ze strony społeczeństwa częstochowskiego dla doniosłych celów i zadań P. M. S. w utrzymaniu polskości na naszych kresach wschodnich. Obecnie działalność czest. Kola P. M. S., liczącego zaledwie 43-ch członków, nie przedstawia się pozytywnie pod względem finansowym. Zaczyna się tylko większa ofiarność Jasnej Góry, bowiem ze składek członkowskich wpływa około 17 zł. miesięcznie, gdy tymczasem Częstochowa utrzymuje na kresach jedną szkołę powszechną kosztem 100 zł. miesięcznie. Należy też zjednać większą liczbę członków, placących choćby po 25 gr. na miesiąc, a te propagandy można przeprowadzić łącznie z obchodem 3-go Maja i zbiórką na „Dar Narodowy“.

Do przedziwnych zebrania zaproszeni zostali: p. dyr. Płdowski — na przewodniczącego, p. dyr. Ghuszczak i p. Aywas — na asesorów oraz p. Bauer — na sekretarza.

W skład Komitetu Honorowego obchodu 3-go Maja i zbiórki na „Dar Narodowy“ postanowiono zaprosić: J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubinę, p. generała J.

## Potworny morderca Gap

### przed Sądem Okręgowym

„CZĘSTOCHOWSKI LANDRU“ PRZYJAZNE SIĘ DO TRZECH MORDERSTW. — CIEN SZUBIENICY NAD ZWYRODNYM MORDERCĄ.

W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym staje potworny morderca „częstochowski Landru“, Antoni Gap, aby ponieść karę za swe krawki czyny.

W dniu 23 października 1936 r. Antoni Gap w swym mieszkaniu we wsi Bugaj, gmina Wrzosowa, zamordował z chęci zysku mieszkańca Brzeźnicy, pow. radomszczańskiego, Jachimczaka.

Szczegóły tego morderstwa przedstawiają się, jak następuje:

Jadący do Częstochowy z ziemniakami (4 i pół metra) Jachimczak został zatrzymany przez Gapa, który wyraził chęć nabycia ziemniaków. Gdy Jachimczak zjechał na podwórze Gapa, ten zaprosił go do siebie do izby i tam obficie ugościł wódką.

Po tym Gap widząc, że Jachimczak jest już podchmielony, ciosem siekiery w głowę ogłuszył swą ofiarę, a następnie nieprzytomnego i zręcznego zaciągnął do komórki i tam dorzucił brzytwę, którą następnego dnia z całym spokojem ogolił się.

Po dokonaniu ohydnych morderstwa zbrodniarz zrewidował swoją ofiarę i zabrał jej w gotówce 4 zł. oraz z wozu ziemniaki.

Gdy się ściemniło, Gap włożył zwłoki zamordowanego na jego własny wóz i wyjechał na swoje pole. Tu zbrodniarz z zimną krwią wykopał dół, wrzucił zwłoki nieszczęśliwego wieśniaka, po czym zakopał je.

Gasiorowskiego, p. starostę Wł. Rozmarzynowskiego, p. prezidenta J. Szczodrowskiego i Generała Zakonu OO. Paulinów O. Piusa Przedzięckiego.

Przystąpiono do wyboru trzech sekcji Komitetu. W skład sekcji finansowej weszli: p. Aywas, nac. Łukaszewicz, P. Kontkiewiczowa, p. Gawryś, sędzia Z. Trzeźński i p. W. Piwowarczyk; do sekcji propagandowej: dyr. Ghuszczak, red. Wilkoszewski, inż. Knauer, inż. Trochimowski, insp. Ormańczyk, red. Świątki i red. Jędrzejczyk; do sekcji obchodu: komd. Serednicki, dyr. Płdowski, insp. Ormańczyk, pułk. dypl. Maczek, ks. prałat Wróblewski, O. kustosz Justyn Marczewski, nac. Stala, kpt. Jaskorzyński i prof. Doering. — Wszystkie sekcje mają prawo kooptacji. — Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: insp. Radowski, dr. Wasilewski i rejent Koes.

Program obchodu, jak i bliższe szczegóły prac organizacyjnych ustalone zostaną na posiedzeniach sekcji, które zwołane będą w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Na tym zebraniu organizacyjne zakończono.

— **Koncert A. Ciechańskiego i T. Wawrzynowicza.** Jak już donieśliśmy, w sobotę 10 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Strazy Ogniowej odbędzie się wielki koncert znakomitego kontrabasisty polskiego prof. A. B. Ciechańskiego, prof. T. Wawrzynowicza, znanego skrzypka i p. H. Winiewicz, pianistki. Szczegóły w afiszach. — Bilety wcześniej do nabycia w sklepie tytoniowym p. Dżubka, ul. Najśw. Maryi Panny 40.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. 3-aktowa komedia K. Lezyckiego p. t. „Sztaba“ poruszająca ciekawe i aktualne zagadnienia z życia szkolnego.

— **Zajęcie przejściowe a prawo do świadectwa z tytułu braku pracy.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że zajęcie przejściowe, które trwa krócej niż t. zw. okres wyczerkowania (12 miesięcy zatrudnienia w ciągu dwóch lat, przewidziany dla uzyskania prawa do świadectwa na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, nie ma żadnego wpływu na uprawnień do tych świadectw.

Zajęcie to, w rozumieniu obowiązujących przepisów, stanowi tylko okres rozdziałający dwa okresy czasu, w ciągu których pracownik pozostaje bez pracy. Zajęcie przejściowe wpływa na przesunięcie okresu zasiłkowego, do którego zalicza się okresy pozostawania bez pracy przed i po zajęciu przejściowym.

#### INFORMACYJNE ZEBRANIE LI - ARSU.

W piątek, dn. 9 b. m. o godz. 20-ej w lokalu Związku Pań Domu, ul. Kilińskiego 13, odbędzie się informacyjne zebranie członków grupy literacko - artystycznej Lit-ars w Częstochowie. Na zebraniu zostanie omówiona działalność Zarządu za okres półroczny.

## Potworny morderca Gap

### przed Sądem Okręgowym

„CZĘSTOCHOWSKI LANDRU“ PRZYJAZNE SIĘ DO TRZECH MORDERSTW. — CIEN SZUBIENICY NAD ZWYRODNYM MORDERCĄ.

Celem zatarcia śladów zbrodni wraz ze swoją 14-letnią córką zmyli krew z podłogi, a następnie Gap przyjechał do Częstochowy, gdzie koło Kucelina puścił konie z wozem wolno, a sam powrócił do Bieszna piechotą.

Zbrodnia jednak wydała się. Na miejsce przybyła policja, która w toku dochodzenia wykryła, że Gap ma na sumieniu zamordowanie swej przyjaciółki i jej dziecka. Potworny zbrodniarz, jak się okazało, zwał się na mieszkanka młode kobiety, które następnie ginęły gdzieś w tajemniczy sposób.

Gap odpowiadać będzie dziś przed sądem nie tylko za zabójstwo trzech osób, lecz i za przestępstwo przeciw moralności. Z tych też względów odczytanie części aktu oskarżenia, jak i część przewodu sądowego może być odczytana i przeprowadzona przy drzwiach zamkniętych.

Rozprawie przewodniczyć sędzia Olszewski, jako wotacii zasiadają sędzia Herasimowicz i sędzia Pawelski. Oskarżenie popiera prok. Jarzubiński.

Zbrodniarz siedzi na ławie oskarżonych w więziennym ubraniu pomiędzy dwoma policjantami i rozmawia szepcząc z obrońcą. Zbrodniarz ma spokojną twarz. Jedno oko pozostaje nieuruchomione, gdy drugie ruchliwie bada obecnych na sali.

Na pytania Sądu dotyczące personaliów odpowiada, że posiada troje dzieci w wieku od 7 — 13 lat, był w wojsku, gdzie